

Policja krwawo tłumi protesty przeciwników rządu

1 czerwca 2013

Turecka policja atakuje demonstrantów okupujących park Gezi w centrum Stambułu. Wiele osób jest rannych. Wg doniesień demonstrantów nie żyje Kerem Can Karakaş, turecki działacz ruchu na rzecz wolnego oprogramowania.

Pokojowy protest w parku rozpoczął się w poniedziałek popołudniu. Początkowo demonstranci protestowali przeciwko planowanej przez władze wycince drzew i przeznaczeniu terenu na budowę centrum handlowego. Z czasem, wraz z narastającą agresją policji, protest przerodził się w demonstrację antyrządową, przeciwko gabinetowi konserwatywnego premiera Recepta Tayyipa Erdogana.

Eskalacja przemocy nastąpiła w piątek, po porannym nalocie policji na miasteczko namiotowe demonstrantów. Wydarzenia w parku Gezi mają związek z przebudową okolic placu Taksim, centrum współczesnego Stambułu, a także symbolicznego miejsca, w którym organizowanych jest większość tutejszych manifestacji politycznych, z corocznymi, głośnymi protestami 1 maja włącznie. W przeszłości wielokrotnie dochodziło już w tej okolicy do brutalnego tłumienia demonstracji przez siły porządkowe.

Amnesty International wyraziła zaniepokojenie „użyciem wzmocnionej siły” przeciwko pokojowo nastawionym demonstrantom. Policja używa gazu łzawiącego, dochodzi także do bardziej bezpośrednich aktów przemocy. Tureccy demonstranci apelują o międzynarodowe wsparcie i solidarność. Proszą o zainteresowanie sprawą media, a także o telefonowanie do ambasad tureckich i żądanie wyjaśnień na temat zamieszek i agresji policji w Stambule.

Z ostatnich informacji wynika również, że protesty rozszerzają

się. Reuters informuje o użyciu przez policję gazu łzawiącego także wobec demonstrantów w Ankarze.

Autor: ADB

Źródło: [Lewica](#)